

Świtalski, Zbigniew

Cło od pieniędzy wywożonych za granicę Rzeczypospolitej w latach 1598-1659

Przegląd Historyczny 51/1, 24-32

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZBIGNIEW SWITALSKI

Cło od pieniędzy wywożonych za granicę Rzeczypospolitej w latach 1598—1659

W wyniku kilkuletniej dyskusji zapoczątkowanej na sesji poświęconej Odrodzeniu w Polsce historycy polscy uzgodnili poglądy na sprawę bilansu handlowego szlacheckiej Rzeczypospolitej w dobie jej największego rozkwitu. Do zgodnego wniosku doszli historycy myśli ekonomicznej¹ i historycy gospodarczy², korygując zbyt optymistyczne wnioski dawnych badaczy³. Na podstawie nowych badań stwierdzono, że bilans handlowy Rzeczypospolitej był w XVI w. dodatni wobec napływu kruszców szlacheckich w zamian za płody rolne i leśne wywożone z Polski, natomiast w w. XVII bilans ten był ujemny wobec nadmiernej konsumpcji szlachty i magnaterii przy malejącej produkcji rolnej hamowanej pańszczyźnianą gospodarką. Dodatkowym argumentem na poparcie tej tezy jest wprowadzenie w roku 1598 cła od pieniędzy wywożonych za granicę na pokrycie ujemnego bilansu handlowego. Mówi o tym kilka aktów ustawodawczych, a oprócz tego istnieją dane stwierdzające, że cło to istotnie było pobierane przynajmniej aż do roku 1648.

Cło od pieniędzy wywożonych z kraju wprowadził sejm w 1598 r. obradujący w Warszawie⁴. Cło takie nie było nigdy przedtem stosowane w Polsce. Narzuca się przypuszczenie, że wnioskodawcy nie byli pierwszymi w Europie, którzy to cło wymyślili. Najprawdopodobniej cło to jest pochodzenia wschodniego, posiadamy bowiem informacje, że identyczne cło istniało w Stambule na początku XVII w. i obciążano nim

¹ E. Lipiński, *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*, Warszawa 1956, s. 271, oraz *Rozwój myśli ekonomicznej w Polsce*, wyd. III, Warszawa 1956, s. 108.

² *Historia Polski* t. I, cz. 2, wyd. II, Warszawa 1958, s. 136—137.

³ R. Rybarski opierając się na dowodach z pierwszej poł. XVII w. (wypowiedź marszałka Wolskiego z 1630 r.) twierdził, że bilans ten był dodatni, (*Handel i polityka handlowa Polski w XVI w.*, wyd. 1, t. I, Poznań 1929, s. 245). Tego samego zdania był A. Szelański, *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII w. w Polsce*, Lwów 1902, s. 148. Odnosnie do bilansu handlowego z Mołdawią Charewiczowa utrzymywała, że był idealnie zrównoważony (*Handel średniowiecznego Lwowa*, Lwów 1925, s. 2). Inni badacze handlu wschodniego jak Kutrzeba, Łoziński i Lewicki nie wyrazili swych poglądów na bilans handlowy Polski ze wschodem.

⁴ *Volumina legum* t. II, s. 377. Konstytucja sejmu warszawskiego 1598.

polskich kupców, co wywołało protesty dyplomatyczne⁵ i zniesienie go przez traktat polsko-turecki z 1640 r.⁶

Cło od pieniędzy wprowadzono nie na wszystkich granicach, lecz tylko na mołdawskiej i moskiewskiej. Pobierać je miały komory w Śniatyniu i Kaniowie, a dochód iść miał na budowę miejscowych zamków. Cło to miało być pobierane przez lat 10, a jego stopa miała wynosić 2%. Posiadamy wiadomość, że rozpoczęto pobieranie tego cła w Śniatyniu⁷, o Kaniowie brak wszelkich bliższych informacji.

Konstytucja z 1598 r. nie utrzymała się przez 10 lat, jak to było w niej przewidziane. Sejm warszawski z 1601 r. anulował ją⁸, prawdopodobnie wobec protestów mieszczan polskich, którzy twierdzili, że ustawa ta narusza ich przywileje. W aktach dyplomatycznych polsko-moskiewskich, polsko-tureckich i polsko-mołdawskich nie ma śladu, by w związku z cytowaną ustawą któreś z tych państw złożyło w Warszawie protest w obronie swoich kupców. Sprawa powyższa nie była również przedmiotem pertraktacji w czasie pobytu w Moskwie poselstwa polskiego na czele z Lwem Sapiehą w 1600 r.

Jednakże te trzy lata, w czasie których cło było pobierane, musiały przynieść jakąś interesującą dla skarbu państwa kwotę pieniężną, jeżeli sejm warszawski w 1611 r. wprowadził cło od pieniędzy na wszystkich granicach państwa⁹. Cło to miało być pobierane tylko przez jeden rok na poparcie wojny moskiewskiej. Ile ono dało, trudno ustalić, gdyż nie wspominają o nim rachunki sejmowe z roku 1613¹⁰ ani obszerny dziennik komisji bydgoskiej z 1614 r., która dokonała wypłaty żołnierzom wracającym z Moskwy¹¹. Nie musiała jednak praktyka pobierania cła na wszystkich granicach wypaść zachęcająco, jeżeli nigdy później tego cła nie wznowiono.

Wrócono natomiast w 1618 r. do idei zawartej w konstytucji sprzed lat dwudziestu i obciążono cłem tylko pieniądze wywożone na południowy wschód przez granicę mołdawską¹². Różnica polegała na tym, że cło uchwalone w 1598 r. miało pobierać administracja starościńska i miało ono iść na odbudowę miejscowych zamków, natomiast cło uchwalone w 1618 r. miało być pobierane przez zwykłą administrację celną i iść na

⁵ W roku 1622 kupcy ormiańscy i ruscy ze Lwowa przyłączyli się do legacji ks. Krzysztofa Zbaraskiego idącej do Stambułu, „aby *sub tyranni absoluto dominio* mogli w handlach i kupiectwach swoich jaką *folgę* odnieść i myt od towarów w Wołoszech, a od pieniędzy w Konstantynopolu obronić się”. Książę spełnił ich życzenie „wyzwoliwszy ich od tamtego myta, które było niemale od pieniędzy”. List ks. Zbaraskiego z r. 1624 cyt. u Wł. Łozińskiego, *Patrycjat i mieszczanństwo lwowskie w XVI i XVII w.*, Lwów 1902, s. 273—274.

⁶ Rkps Ossolineum 3566, k. 159. Kopia pakt tureckich przysłanych przez Machmet Agę od Ibraima Sultana odebranych w Warszawie 25 Aug. 1640: „Kupcy królewscy od talerów i pieniędzy żadnego myta płacić nie mają”.

⁷ W Krakowie 25 maja 1598 Mikołaj Zebrzydowski polecił Piotrowi Olszewskiemu wybierać od kupców jadących do Multan, Wołoszczyzny lub Turcji cło przeznaczone na budowę zamku w Śniatyniu. *Akta grodzkie i ziemskie* t. X, s. 181.

⁸ *Volumina legum* t. II, s. 396. Konstytucja sejmu warszawskiego 1601.

⁹ *Volumina legum* t. III, s. 29. Uniwersał poborowy z roku 1611.

¹⁰ AGAD Arch. Sk. Kor. Oddz. II nr 41.

¹¹ *Scriptores rerum polonicarum* t. V, s. 257—340. Dziennik Komisji Bydgoskiej z roku 1614.

¹² *Volumina legum* t. III, s. 157. Konstytucja sejmu warszawskiego 1618.

pokrycie żołdu kozakom rejestrowym i na zapłatę upominków tatarskich¹³.

Uchwała sejmu z 1618 r. znajduje się tylko w konstytucji; nie była wniesiona do uniwersału poborowego. Wznowiono ją w roku 1619¹⁴, a w roku 1624 wniesiono jej rozporządzenia do uniwersału poborowego¹⁵ i automatycznie powtarzano w uniwersałach z lat 1626, 1627, 1628 i 1629¹⁶. W 1627 r. kupcy wywożący pieniądze musieli zapłacić to cło w wysokości podwójnej, a w 1628 r. nawet w potrójnej. Uniwersał poborowy z 1624 r. zarządził pobieranie go na komorach w Sniatyniu i Kamieńcu Podolskim, uniwersał z 1626 r. dodał jeszcze komorę w Barze, by kupcy jadący na Mohylów nie mijali komory kamienieckiej. To systematyczne powtarzanie rozporządzeń o pobieraniu cła od pieniędzy w uniwersałach poborowych świadczy niezbicie, że istotnie było ono pobierane.

Z czasów Zygmunta III istnieje również jedna wzmianka o tym cło w rachunkach sejmowych z 1631 r.¹⁷ Zostało ono wówczas przeznaczone na umocnienie fortyfikacji kamienieckich, a jego administratorem był Teofil Szemberg¹⁸. Ile ono przynosiło, rachunki nie podają, a wzmiankę uczyniono głównie po to, by ten dochód Rzeczypospolitej nie zaginął i by nie zaistniała potrzeba finansowania fortyfikacji kamienieckich z innych źródeł. Z brzmienia dokumentu wynika, że cło to płacili tylko kupcy ormiańscy. Grecy i Żydzi, o których skądinąd wiadomo, że prowadzili ożywiony handel ze Wschodem¹⁹, bądź nie wywozili pieniędzy, bądź — co się wydaje bardziej prawdopodobne — potrafili się od tego cła

¹³ Że pod „*stipendiaris Rzplitej*” należy rozumieć kozaków rejestrowych i Tatarów krymskich, por. Konstytucja sejmu 1619, *Volumina legum* t. III, s. 170 oraz Konstytucja sejmu 1626, tamże, s. 237.

¹⁴ Konstytucja sejmu 1619. Tamże, s. 170.

¹⁵ Tamże, s. 230.

¹⁶ Tamże, s. 243, 270, 286, 303.

¹⁷ AGAD Arch. Sk. Kor. Oddz. II nr 43, k. 316. *Ex administratione exactionis a pecunia extra Regnum ab Armaenis per fines Moldaviae et Valachiae Transalpiniae deportata. Generosus Theophilus Szemberg ejusdem Proventus administrator.*

Quamvis in retentis Thesauri 1631 Anno conscriptis, respectu dandae rationis, de hac contributione insertus non fuerit, fertur enim, omnes proventus ejusdem, in munitionem Arcis Camenecensis convertere: verum quatenus est proventus publici causa, et per Thesaurum Regni, semper in registris ejusdem similis mentio fiebat, mori veteri satisfaciendo, ne oblite natione aliter post modum exactio ejusdem interpretatur, haec nota de eodem tantum inscribitur. Podskarbi spodziewał się dostać jeszcze wyliczenie od Szemberga, gdyż kartę 406 zaopatrzył identycznym nagłówkiem jak kartę 316 i zostawił ją pustą.

¹⁸ W 1635 r. sekretarz królewski (*Volumina legum* t. III, s. 419). Za Zygmunta III był posłany do Kamieńca jako budowniczy nowego zamku (E. Sicinski, *Gorod Kamieniec Podolski*, Kijów 1895, s. 97).

¹⁹ Historycy polscy i rumuńscy piszący o handlu Polski ze wschodem w XVII w. podzielili się na trzy obozy: jedni uważają, że w handlu tym przeważali Ormianie (B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce*, Łódź 1950, s. 135), Żydzi (I. Schipper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 90), Grecy (P. P. Panaitescu, *La route commerciale de Pologne à la mer Noire au Moyen Âge*, Bucuresti 1934, s. 24). Spór mogą rozstrzygnąć jedynie sumienne i długotrwałe badania w archiwum miasta Lwowa, które jest słabo wykorzystane dla wieku XVII. Sprawa jest niełatwa do rozstrzygnięcia, gdyż wielcy kupcy trzech narodowości wstępowali nieraz w spółki (por. M. Bałabana, *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII wieku*, Lwów 1909, s. 123 n.). Przy obecnym stanie wiedzy historycznej należy ograniczyć się do stwierdzenia, że kupcy

uchylać²⁰. Uniwersały poborowe i konstytucje sejmowe — prócz konstytucji z roku 1618 — mówiły o kupcach wywożących pieniądze nie precyzując ich narodowości. Natomiast wzmianki o faktycznym pobieraniu tego cła mówiły o kupcach ormiańskich.

Z okresu panowania Władysława IV istnieją 4 wzmianki o tym cle. Sejm koronacyjny w Krakowie w 1633 r. zwolnił częściowo od płacenia tego cła mieszczan kamienieckich i śniatyńskich²¹. Sejm warszawski wiosenny z 1635 r. całkowicie zwolnił od tego cła kupców z miasteczka Studziennicy zniszczonego przez Turków w roku poprzednim²². Ponieważ za Władysława IV przestano umieszczać uniwersały poborowe w drukowanych konstytucjach sejmowych, sejm warszawski z 1638 r. postanawiając dalsze pobieranie cła od pieniędzy, kazał je pobierać według uniwersału poborowego z roku 1629²³. Ostatnia, czwarta, wzmianka odnosząca się do 1647 r. jest nadzwyczaj cenna, gdyż podaje, ile przyniosło to cło w ciągu roku.

Wzmianka ta zawarta jest w księdze pamiętniczej Jakuba Michałowskiego w spisie dochodów zwyczajnych Rzeczypospolitej przygotowanym przed sejmem jesiennym warszawskim w 1649 r.²⁴ Choć dane te zestawiono w 1649 r., pochodzą one niewątpliwie sprzed roku 1648, gdyż w zestawieniu figurują też dochody z województw braclawskiego i kijowskiego, które począwszy od maja 1648 r. przestały wpływać do skarbu. W zestawieniu tym znajdujemy „Myto Ormiańskie od pieniędzy“ w kwocie 2 482 zł 1 gr. Do kwoty tej przy obliczaniu sumy oclonej należy dodać uposażenie poborcy, normalnie pobierane w wysokości grosza od złotego²⁵ co daje 82 zł 23 gr, a razem 2 564 zł 24 gr.

tych trzech narodowości zmonopolizowali handel ze Wschodem w XVII w. po wycofaniu się Włochów i Żydów lewentyńskich.

Nad handlem polsko-mołdawskim w końcu XVI w. pracowała w okresie okupacji na zlecenie historyków rumuńskich dr Jadwiga Turska. Niestety jej cenne badania archiwalne nie zostały dotychczas opublikowane.

²⁰ *Acta grodzkie i ziemskie* t. XX, s. 488. Laudum wisznieńskie z 11 stycznia 1645. „Grekowie potajemnie z Turek różne towary prowadząc... zwyczajne komory mijają i podatków Rzptej zmykają”.

²¹ *Volumina legum* t. III, s. 392. Konstytucja sejmu koronacyjnego w Krakowie 1633. Sukces Ormian kamienieckich natchnął do podobnych starań najbogatszą kolonię ormiańską w Rzeczypospolitej znajdującą się we Lwowie. W 1614 otrzymali Ormianie lwowscy od Władysława IV zwolnienie *ab omnium theloneorum ratione mercium quarumque et pecuniarum, quas in regnum et extra regnum evehent et invehent*. Zwolnienie jednak było warunkowe *ad futuram in committis regni generalibus decisionem*. Potwierdzenie sejmowe jednak nie przyszło i Ormianie lwowscy za następných królów nie podali do konfirmacji tego przywileju. F. Bischoff, *Urkunden zur Geschichte der Armenier in Lemberg*, Wien 1865, s. 112.

²² *Volumina legum* t. III, s. 418. Mieszkańcy tego miasteczka zostali zwolnieni „od wszelakich poborów, czopowego, podymnego, czwartego grosza, myta piętęznego i inszych wszelkich jakimkolwiek nazwanych podatków”.

²³ *Volumina legum* t. III, s. 464. Konstytucja sejmu warszawskiego 1638.

²⁴ *Jakuba Michałowskiego Księga Pamiętnicza*, Kraków 1864, s. 484. „Podatki koronne w województwach”. Pozycja umieszczona wśród dokumentów poprzedzających sejm jesienny 1649. Myto ormiańskie figuruje w dziale „Podatki *stipendiariis Reipublicae* należące”, a więc analogicznym do postanowień konstytucji 1618 r., która je zaprowadziła jako dochód skarbu publicznego.

²⁵ *Volumina legum* t. II, s. 386. Uniwersał poborowy 1598 i tamże s. 473. Konstytucja z roku 1609. Norma ta była przestrzegana przez cały wiek XVII.

Licząc według stopy przyjętej przez konstytucję z roku 1598 i powtórzoną potem przez konstytucję z roku 1611, tj. 2^o/_o, w roku 1647 wywieziono przez granicę mołdawską sumę 128 238 zł 10 gr. Zestawienie to nie obejmuje sum wywożonych przez mieszczan Kamieńca, Sniatynia i Studziennicy zwolnionych od tego cła oraz nie wlicza przemytu, który był szczególnie łatwy. Nie uwzględnia też ono wywozu pieniędzy przez szlachtę, zwolnioną w ogóle od ceł konstytucją z roku 1496²⁶. Szlachta województw ruskich często odwiedzała jarmarki na pograniczu polsko-mołdawskim, gdyż nadzwyczaj tanie woły mołdawskie zakupione przez szlachtę, a zimowane szlacheckim ziarnem, były również wolne od cła przy wywozie na Śląsk²⁷. Uwzględniając te dwie pozycje, sumę 128 tysięcy złotych przyjdzie powiększyć co najmniej o kilkanaście tysięcy.

Jeżeli przyjąć, że w całym okresie 1598—1647 wywożono podobnie wielkie kwoty, to nawet uwzględniając przerwy w handlu w czasie wojen polsko-tureckich musimy dojść do wniosku, że przez granicę mołdawską wypłynęło z kraju kilka milionów złotych. Wprawdzie o bilansie handlowym Rzeczypospolitej decydował głównie handel gdański, ale ujemny bilans w handlu ze wschodem odegrał również swoją rolę w upadku życia gospodarczego szlacheckiego państwa.

Cło od pieniędzy praktycznie zaginęło w wyniku powstania na Ukrainie w 1648 r. i szeregu wojen, które dwukrotnie w 1650 i 1653 objęły również Mołdawię. O upadku handlu, a co zatem idzie i ceł ruskich mówi laudum wiszeńskie z 1648 roku²⁸ oraz rachunki sejmowe z roku 1652²⁹. W roku 1659 sejm warszawski próbował cło to wznowić³⁰, ale wydaje się, że konstytucja przezeń uchwalona nie została wprowadzona w życie wobec postępującego upadku handlu wschodniego³¹, gdyż w źródłach brak jakiegokolwiek wzmianki o jego pobieraniu.

Prócz wywozu pieniędzy przez kupców na pokrycie ujemnego bilansu handlowego ze wschodem, który był dozwolony pod warunkiem zapłacenia cła od pieniędzy, istniał wywóz spekulacyjny, który był zabroniony konstytucjami sejmowymi i rozporządzeniami władz Rzeczypospolitej. Speculanci mieli być karani śmiercią i konfiskatą majątku za delacją

²⁶ *Volumina legum* t. I, s. 120.

²⁷ *Volumina legum* t. II, s. 420. Uniwersał poborowy 1602 r. zwalniał od cła również „woły zimowane, własnym gumnem szlacheckim wychowane”. Powtarzały to i inne uniwersały.

²⁸ *Akta grodzkie i ziemskie* t. XXI, s. 11. Laudum wiszeńskie z 25 czerwca 1648. „Za tą insolentią i buntami chłopskimi wielka się *diminutio* stała w prowentach Rzplitej, mianowicie na komorach KJM ukraińnych jako to w induktach, cłach i mytach”.

²⁹ AGAD Arch. Sk. Kor. Oddz. II nr 49. Rachunki sejmowe 1652, k. 48. „Z ceł wszystkich Rzptej, które teraz za odpadnięciem krajów ruskich po większej części niszczały i *commercia* między kupcy ustały weszło jednak do skarbu za przeszły rok 1651 100 000 zł”.

³⁰ *Volumina legum* t. IV, s. 180. Konstytucja sejmu warszawskiego 1659.

³¹ Chcąc ożywić upadający handel wschodni Jan III Sobieski w 1678 w ogóle zwolnił Ormian lwowskich od wszelkich opłat i podatków (*Akta grodzkie i ziemskie* t. X, nr 5628). Być może pozostawało to w związku z nobilitacją miasta Lwowa dokonaną przez sejm w roku 1658, na podstawie której Ormianie wyrobili sobie osobny przywilej królewski w roku 1661 (J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, wyd. II, Warszawa 1949, s. 239).

jakiegokolwiek obywatela Rzeczypospolitej³². Wywożono bądź pieniądze srebrne, bądź przetopione na srebro, a na ich miejsce wprowadzano gorszą monetę obcą. Zabraniały tego wywozu konstytucje sejmowe z 1550 i 1620 roku³³, rozporządzenia komisji monetarnych powołanych przez sejmy w 1633 i 1650 roku³⁴ oraz uniwersał królewski z 1638 roku³⁵. W jaki sposób odróżniano wywóz legalny od wywozu nielegalnego, pozostawało tajemnicą pogranicznych władz skarbowych.

Głównym terenem spekulacyjnego wywozu pieniędzy była granica zachodnia, zwłaszcza na odcinku śląskim, a o ten rodzaj wywozu tak sejmiki³⁶ jak i oficjalne władze Rzeczypospolitej³⁷ oskarżały w pierwszym rzędzie kupców żydowskich. Na wschodzie spekulacja była mniej rozwinięta, ale również istniała. Szelągowski podaje, że za Zygmunta III drobna moneta srebrna polska (orty) była wywożona do Turcji i tam przebijana w mennicach na pieniądz gorszy³⁸.

Wywóz pieniędzy za granicę przez kupców w XVI i XVII wieku, który na wschodzie dokonywany był tak regularnie, że można było pobierać specjalne cło, uszedł dotychczas uwadze historyków polskich³⁹ oraz rumuńskich i ukraińskich⁴⁰. Trwał on od połowy wieku XVI do końca

³² Rkps Ossolineum 3566, k. 257. Uniwersał Podskarbiego z 3 czerwca 1650. „Srebro takowe na skarb JKMc i Rzeczypospolitej *per medium Delatori dividendo* ma być zabrane i confiscowane a sam wedle prawa na gardle karany”.

³³ *Volumina legum* t. II, s. 9; t. III, s. 180.

³⁴ Rkps Ossolineum 3566, k. 57—59 i 255.

³⁵ *Akta grodzkie i ziemskie* t. X, s. 245. W Warszawie 18 marca 1638 roku Władysław IV zakazał wywozić z kraju pieniądze polskie, jako też wprowadzać lichą śląską lub siedmiogrodzką monetę.

³⁶ *Akta sejmikowe woj. krakowskiego* t. II, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1955, laudum proszowskie z 13 grudnia 1622. Z dokumentów sejmikowych krakowskich wydanych przez Przybosia na uwagę zasługuje także list Jana Tęczyńskiego wojewody krakowskiego z 29 sierpnia 1627 do sejmiku proszowskiego. „Wszystko srebro, cokolwiek go było w ubogich domach naszych szlacheckich, jedne tak wiele mynieć przeciwko wszystkiemu prawu i słuszości od dawnego czasu postanowienie rozmaitemi *vaframentis* wysmalcowały, drugie za tak niesłychaną drogocnością *wszystkich* na świecie, rzeczy, czego *praecipua* przyczyna złość monety do Turek, do Włoch, do Niemiec i do inszych narodów wyciągnęła”.

³⁷ Rkps. Ossolineum 3566, k. 257. Uniwersał Podskarbiego z 3 czerwca 1650. „A iż siła się też znajduje takich a osobliwie Żydów, którzy srebra Olkuskie lub też i insze jakie robione po jarmarkach na różnych miejscach skupując nie tylko że *extra Regnum* wywożą, ale przeciwko prawu i profesji swojej one szmelcują i topią”.

³⁸ A. Szelągowski, *Przesilenie pieniężne w Polsce za Zygmunta III*, „Kwartalnik Historyczny” 1900, s. 595. Jeden konkretny wypadek takiego wywożenia podaje W. Łoziński. Bogaty kupiec ruski ze Lwowa Roman Strzelecki został skazany przez urząd miejski na 100 grzywnien kary i dwa tygodnie więzienia za topienie i wywożenie za granicę srebrnych monet w roku 1621 (*Patrycjat i mieszczanstwo lwowskie w XVI i XVII w.*, Lwów 1902, s. 332).

³⁹ Rybarski znał tylko konstytucję z 1659 (*Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 289), a samego zjawiska wywozu pieniędzy bliżej nie analizował.

⁴⁰ Nie znali tego cła badacze dawnych ceł mołdawskich C. Baicoianu (*Geschichte der rumänischen Zollpolitik seitdem 14. Jh.*, Stuttgart 1896) oraz I. Nistor (*Das moldauische Zolwesen im 15. und 16. Jh.*, „Jahrbuch für Gesetzgebung” t. XXXVI). Nie ma też wzmianki o tym cło w licznych pracach N. Iorgi i P. P. Panaitescu poświęconych stosunkom handlowym mołdawsko-polskim.

wieku XVII, jak na to wskazują konstytucje z lat 1550, 1598, 1618, 1620, 1659 oraz 1670. Na granicy z Rzeszą Niemiecką przeważał wywóz spekulacyjny pojawiający się okresowo i powodujący groźne perturbacje monetarne za Zygmunta III i Jana Kazimierza. Na granicy mołdawskiej przeważał za to wywóz pieniędzy na pokrycie ujemnego bilansu handlowego. Zaprowadzenie w roku 1598 na tej granicy cła od pieniędzy i pobieranie go w latach 1598—1601, 1611, 1618—1648 jest przekonującym dowodem, że bilans handlowy Rzeczypospolitej ze wschodem był w tym okresie niewątpliwie ujemny.

Збигнев С в и т а л ь с к и

ПОШЛИНЫ С ДЕНЕГ ВЫВОЗИМЫХ ЗАГРАНИЦУ
В ШЛЯХЕТСКОЙ РЕЧИПОСПОЛИТОЙ В 1598—1659 ГГ.

Начиная с середины XVI в. в решениях польского сейма и в других документах появляются сведения о вывозе денег за границу; они особенно учащаются в первой половине XVII в. Тогда существовали два рода вывоза денег: спекулятивный вывоз, воспрещенный многочисленными решениями сейма, под угрозой даже смертной казни и конфискации имущества, и вывоз легальный, для обеспечения пассивного торгового баланса.

Спекулятивного вывоза денег касается решение сейма 1550 года. Самое большое напряжение он обрёл в первые годы тридцатилетней войны. Польское серебро вывозилось тогда в Германию, где из него чеканилась монета худшего достоинства, безнаказанно провозимая контрабандой на польский рынок; последствием явилась необходимость девальвации польской монеты в 1623 г. В меньшем количестве с подобной спекулятивной целью вывозились монеты в Турцию. Об этом сообщает ряд решений сеймов от 1620, 1633, 1638 и 1650 гг. В подобного рода вывозе обвинялись еврейские купцы.

Законный вывоз денег для обеспечения пассивного торгового баланса, решением сейма от 1598 г. был обременён пошлиной считая 2% от вывозимых сумм. Пошлина эта уплачивалась в Снятыне при вывозе в Турцию через Молдавию и в Канёве, при вывозе в Московское государство. Она была отменена в 1601 г., восстановлена обратно в 1618 г. и с тех пор взималась постоянно в течение нескольких десятков лет на таможах в Снятыне, в Каменьце Подольским и в Баре; таможня в Канёве в те годы уже не существовала. В 1611 году введена была пошлина на один год от денег на всех границах польско-литовского государства и с тех пор в последствии уже никогда в этой форме не была восстановлена. Пошлина от вывоза денег была введена в Польше по турецкому образцу, так как подобный сбор взимался от польских купцов в Истамбуле, до тех пор, пока не отменил её польско-турецкий договор 1640 г. Упомянутую пошлину уплачивали главным образом армянские купцы, торгующие с Востоком.

В 1647 г. пошлина от денег уплачиваемая армянами составила вместе со снабжением сборщиков сумму 2.564 зл. 24 гр. Из этого следует, что за польско-молдав-

скую границу было вывезено 128.238 зл. 10 гр., не считая контрабанды и сумм вывозимых шляхтой, освобожденной от пошлин. Начиная с 1648 г. ввиду военных действий на Украине восточная торговля всё больше падала, вместе с этим пошлина от денег теряла свое значение. Последний раз говорит о ней решение сейма 1659 г.

Факт взимания в течение нескольких десятков лет пошлины от денег на польско-молдавской границе свидетельствует о том, что торговый баланс Польши с Востоком в этот период был пассивным. Высоту денежных сумм вывезенных в Молдавию, Турцию и Крым в период 1598—1647 гг. следует оценивать на несколько миллионов золотых.

Zbigniew Świtalski

LES DROITS SUR L'EXPORTATION DE L'ARGENT EN POLOGNE
(1598—1659)

A partir du milieu du XVI^e s. on voit apparaître dans les décisions des Diètes polonaises des données concernant l'exportation de la monnaie polonaise à l'étranger. Elles deviennent particulièrement fréquentes au cours de la première moitié du XVII^e s. Il s'agissait de deux sortes d'exportation: celle entreprise dans un but de spéculation interdite par de nombreux décrets et menacée de châtement allant jusqu'à la peine capitale et à la confiscation de biens; et d'autre part, l'exportation légale destinée à couvrir les déficits du bilan commercial.

L'exportation illégale, constatée dès 1550, prit son plus grand essor au début de la Guerre de Trente Ans. La monnaie polonaise ainsi que l'argent non monnayé passaient alors en grande quantité en Allemagne où l'on en frappait une monnaie détériorée qu'on réintroduisait ensuite en contrebande sur le marché polonais. Ces spéculations amenèrent en 1623 une dévaluation de la monnaie polonaise. On exportait aussi cette monnaie en Turquie, dans le même but, bien que en moindre quantité. Les documents des années 1620, 1633, 1638 et 1650 parlent de ce genre d'exportation; on en accusait des commerçants juifs. Par contre l'exportation légale, destinée à couvrir les déficits du bilan commercial, fut chargée d'une imposition douanière de 2% sur toute somme exportée (décision de la Diète en 1598). Pour l'exportation en Turquie, à travers la Moldavie, le droit devait être payé à Śniatyń, pour l'exportation en Russie — à Kaniów. Ce droit fut aboli en 1601, mais on le restaura en 1618; depuis ce temps, on continuait à le percevoir pendant plusieurs dizaines d'années, aux bureaux de douane de Śniatyń, de Kamieniec Podolski et de Bar; celui de Kaniów ne fut pas réactivé. En 1611, on introduisit le droit sur l'argent exporté sur toutes les frontières de la République pour l'espace d'un an décision qui ne fut pas renouvelée. Ce droit sur les monnaies exportées fut établi en Pologne d'après le modèle turc; on percevait en effet un droit analogue à Constantinople aux dépens des commerçants polonais. Il fut aboli par le traité polono-turc de 1640. Ce droit était payé en Pologne par les marchands Arméniens faisant le

commerce de l'Orient, alors que les commerçants d'autres nationalités réussissaient en général à s'y soustraire.

En 1647 les droits de douane sur l'argent exporté par les Arméniens s'élevaient à 2654 zlotys, ce qui revient à une somme de 128 238 zlotys exportée à travers la Moldavie, non compris évidemment les sommes passées en contrebande et celles exportées par les nobles, suoustraits, eux redevances douanières. Depuis 1648, à 2654 zlotys, ce qui revient à une somme de 128 238 zlotys exportée à travers la de douane sur l'argent perdait également son importance. Il en est question pour la dernière fois, dans un vote de la Diète en 1659. Le fait que, durant plusieurs dizaines d'années, ce droit sur l'argent exporté par la frontière polono-moldavienne continua à être prélevé, prouve comme quoi le bilan commercial de la Pologne avec l'est était déficitaire.